

ZROZUMIEĆ ROSYJSKI WYWIAD. ROSNĄCA ROLA GRU W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH

Rosyjskie operacje prowadzone na platformach mediów społecznościowych mają swe korzenie w ugruntowanej od dziesięcioleci radzieckiej strategii propagandowej – wynika z raportu opublikowanego przez Stanford. Ich charakter zmieniał się wraz z rozwojem ery cyfrowej oraz ewolucją social mediów.

Na zlecenie Komisji ds. Wywiadu Senatu Stanów Zjednoczonych eksperci Stanford w raporcie „Potemkin Pages & Personas: Assessing GRU Online Operations” przeanalizowali dane, odnoszące się do postów zamieszczanych na platformach mediów społecznościowych, które zostały udostępnione przez władze Facebooka. Wszystko odbyło się w ramach badania operacji wpływu, prowadzonych przez służby rosyjskiego wywiadu GRU.

Raport stworzony przez ekspertów Stanforda i w sposób szczegółowy analizuje zbiór danych przekazanych przez Facebooka. Na podstawie zdobytych informacji specjaliści przeprowadzili ogólny przegląd taktyk i metod działania GRU, a także przedstawili zestaw danych statystycznych pokazujących działalność rosyjskiego wywiadu. Dodatkowo sporządzony został wykaz rodzajów operacji realizowanych przez rosyjskie służby. Wśród nich można wymienić na przykład tworzenie fikcyjnych profili publikujących fake newsy lub inne prorosyjskie treści, działania dezinformacyjne wymierzone w Stany Zjednoczone bądź Ukrainę, a także operacje „hack and leak”, polegające na kradzieży informacji a potem ich publikacji.

Autorzy raportu wskazują, że ich celem jest uświadamianie społeczeństwa na temat złośliwych operacji prowadzonych w ramach social mediów oraz wgląd w działania GRU w kontekście „szerszego środowiska informacyjnego”.

Tło i kontekst

Główny Zarząd Wywiadowczy, zwany potocznie GRU, podlega rosyjskiemu ministrowi obrony i odpowiada za prowadzenie szeroko zakrojonych operacji wywiadowczych. Jest upoważniony do realizacji specjalistycznych zadań przy wykorzystaniu kapitału ludzkiego (np. operacje psychologiczne) oraz technologicznego (m.in. cyberataki).

„Rozprzestrzenianie się dezinformacji jest jedną z podstawowych praktyk działania w ramach walki informacyjnej i częścią szeregu mechanizmów operacji wpływu prowadzonych przez Rosję” – mówi treść raportu. Według autorów dokumentu tego typu działania GRU są w dużej mierze zgodne z ustalonym wzorem taktycznym znanym jako narrative laundering czy information laundering. Polega on na tworzeniu fikcyjnych historii, a następnie ich publikację oraz rozpowszechnianie poprzez tworzenie specyficznego „łańcucha cytatów” (citation chain), co w ostateczności ma sprawić, że dana wiadomość zostanie uznana przez użytkowników za wiarygodną.

Kolejnym sposobem działania rosyjskich służb jest tak zwany „boosterizm”, który charakteryzuje się tworzeniem treści, a następnie ich rozpowszechnieniem, jednak głównym celem tego typu operacji jest stworzenie przekonania, że stanowisko przedstawione w spreparowanej wiadomości reprezentuje „popularny punkt widzenia”.

Przykłady przedstawione w raporcie dobitnie pokazują, w jaki sposób strategie działania służb zmieniały się wraz z rozwojem ery cyfrowej, dostosowując swoje operacje do kolejnych osiągnięć technologicznych. Dzięki pojawieniu się mediów społecznościowych GRU mogło realizować kampanie wpływu na szeroką skalę, tworząc fikcyjne profile rozpowszechniające fake newsy.

„Kolejną praktyką działania GRU są włamania oraz złośliwe kampanie wycieków danych realizowane za pomocą cyberataków” – stwierdzono w raporcie. Według specjalistów Stanford kompetencje GRU w tym zakresie pokrywają się z obowiązkami innych rosyjskich służb specjalnych, co należy mieć na uwadze podczas badania problematyki rosyjskiej działalności w cyberprzestrzeni. „Rozróżnienie między kompetencjami tych służb wydaje się być dostrzegalne tylko dla podmiotów funkcjonujących wewnątrz nich” – czytamy w dokumencie.

Główne podejścia

Współczesne operacje wpływów realizowane przez Moskwę mają swoje korzenie w ugruntowanej od dziesięcioleci radzieckiej strategii propagandowej, polegającej na rozpowszechnianiu ujednoczonych publikacji. Tego typu operacje koncentrowały się przede wszystkim na tworzeniu długiej formy tekstu lub innego materiału zorientowanego na państwo, a następnie skutecznej kampanii rozpowszechniającej, wykorzystującej między innymi lokalne media.

W tym miejscu należy również podkreślić, że strategia działania GRU obejmuje także tworzenie think tanków i stron z „alternatywnymi wiadomościami”. Jak wskazano w raporcie – „te ośrodki analityczne i witryny medialne opierały się na tzw. osobach, czyli fałszywych tożsamościach internetowych, które były utrzymywane przez określony czas lub działały na wielu innych platformach, próbując stworzyć wrażenie, że dany profil osoby jest w pełni prawdziwy”.

Następnie autorzy dokumentu podkreślają znaczenie operacji dezinformacyjnych prowadzonych przez Moskwę. „Zbiór kampanii dezinformacyjnych opisanych w tym dokumencie wydaje się być w dużej mierze porażką służb (...) GRU nie zrobiła nawet absolutnego minimum, aby osiągnąć wysoki poziom wiarygodności, z wyjątkiem niektórych treści zamieszczanych za pomocą Twittera” – wynika z raportu. To wszystko sugeruje, że w wielu przypadkach albo funkcjonariusze GRU nie koncertowali się na „dystrybucji społecznej” spreparowanych materiałów albo nie posiadali wystarczającego doświadczenia do prowadzenia tego typu operacji.

Jednak z drugiej strony eksperci zauważyli, że część kampanii zakończyła się sukcesem Moskwy. Mowa tutaj na przykład o operacjach propagandowych, mających na celu wykorzystanie środowiska medialnego do dystrybuowania propaństwowych treści za pomocą tradycyjnych źródeł informacji. Współcześnie zdecydowanie większą rolę odgrywają media społecznościowe, dzięki którym potencjalna wiadomość może dotrzeć do milionów odbiorców w niedługim czasie od jej publikacji.

W odniesieniu do złośliwych operacji GRU, w których wykorzystane zostały cyberataki specjaliści przywołali przykład amerykańskich wyborów prezydenckich z 2016 roku. Wówczas funkcjonariusze rosyjskiego wywiadu włamali się do systemów DNC z zamiarem zakłócenia przebiegu całej kampanii wyborczej. Podczas operacji próbowali wpłynąć również na nastroje społeczne oraz amerykańską scenę polityczną za pomocą manipulacji i wywierania wpływu na lokalne media. To wszystko obrazuje skalę zaangażowania GRU w ramach realizacji zadań na rzecz Kremla.

Czytaj też: [Amerykanie nieprzygotowani na rosyjskie manipulacje w wyborach 2020 \[OPINIA\]](#)